

sygn. akt I C 636/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach, Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – SSR Ewa Skupień

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Elżbieta Klaja

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 27 lutego 2015 roku w K.

sprawy z powództwa M. D.

przeciwko B. L.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 2 417 zł (dwa tysiące czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. oddała wniosek o zwrot kosztów pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 lutego 2015r.

Pozwem skierowanym przeciwko B. L., powódka M. D. wniosła o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 40 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz kosztów procesu według norm przepisanych, z uwzględnieniem kosztów ewentualnego zastępstwa procesowego. Ponadto wniosła o zwolnienie od kosztów sądowych w całości, jak również wyznaczenie jej pełnomocnika z urzędu.

Uzasadniając żądanie pozwu powódka wskazała, iż w dniu 23 lipca 2012r. zgłosiła się do (...), mieszczącej się przy ul. (...)

27 w K., skarżąc się na opuchliznę trzeciego palca w prawej stopie oraz widoczne zasinienie prawej łydki. Pozwana po konsultacji zdiagnozowała u niej infekcję, przepisała stosowne leki oraz poleciła pielęgniarce założenie opatrunku. Pozwana podczas rozmowy zapewniała ją, iż przepisany sposób leczenia zapewni jej szybki powrót do pełnego zdrowia, nie powzięła przy tym żadnych wątpliwości oraz nie chciała przeprowadzić dalszych konsultacji z innym specjalistą. Jak wskazała, pomimo zakupu leków oraz ich spożycia stan jej zdrowia nie uległ poprawie, a co więcej, znacznie się pogorszył w wyniku czego, w dniu 26 lipca 2012r. skierowała się do lekarza rodzinnego, gdzie natychmiast została przetransportowana do (...) Szpitala (...). W szpitalu tym została poddana zabiegowi, który musiał być przeprowadzony bez znieczulenia, co wiązało się z jej ogromnym bólem i dyskomfortem. Następnie, jak wskazała, pomimo dalszej hospitalizacji, wskutek martwicy w dniu 6 sierpnia 2012r. został przeprowadzony zabieg amputacji zakażonego palca.

Powódka także wskazała, iż wobec doznanych krzywd, w dniu 8 października 2012r. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 160 § 2 k.k. na swoją szkodę i zostało wszczęte dochodzenie w tym przedmiocie.

Zdanie powódki, wskutek postawienia błędnej diagnozy oraz niedbałości pozwanej doznała wielu cierpień fizycznych i psychicznych. Brak profesjonalizmu pozwanej doprowadził nie tylko do czasochłonnego, bolesnego i doliczliwego leczenia, ale nadto do trwałego okaleczenia. W chwili obecnej nadal zmagają się z dolegliwościami operowanej stopy, do dnia dzisiejszego jest zmuszona do selekcjonowania obuwia, niektórych butów nie jest w stanie w ogóle nosić, znacznie ograniczona została jej ruchliwość i sprawność fizyczna, nadto zmagają się z pogłębionym stanem depresyjnym. Wskazała także, że jeszcze przed pojawieniem się opisanej choroby była leczona psychiatrycznie, w 2013r. jej nastrój uległ pogorszeniu wskutek przebytego urazu oraz powstałych w związku z tym problemów bytowych i finansowych. Powódka zwróciła uwagę na treść art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. wskazując przy tym, iż w jej ocenie bezpośrednim powodem wystąpienia krzywdy było nieprofesjonalne zachowanie pozwanej, która dopuściła się rażącego niedbalstwa. Będąc bowiem specjalistą zobowiązanym do niesienia pomocy pacjentom nie wywiązała się ze swoich obowiązków, całkowicie bagatelizując jej przypadek. Zdaniem powódki, w jej przypadku, na podstawie samych zaobserwowanych objawów pozwana powinna była skierować ją do leczenia w warunkach szpitalnych, a co najmniej skonsultować postawioną diagnozę z innym fachowcem.

Ponadto powódka w kwestii wysokości żądanego zadośćuczynienia zwróciła uwagę, iż celem zadośćuczynienia jest wyłącznie złagodzenie doznanej krzywdy, rekompensata ta nie wykluczy bowiem doświadczonych przez nią przykrości, jest jednak w stanie zapewnić pewnego rodzaju minimalne poczucie sprawiedliwości, w które zwątpiła wskutek doznanych przeżyć. Wskazała ponadto, iż dochodzona kwota pozwoli jej zapewnić także godny byt, posłuży jako złagodzenie powstałych trudności w poruszaniu się i zaspokajaniu podstawowych potrzeb życiowych.

Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 maja 2014r. Sąd ustanowił dla powódki adwokata z urzędu.(k. 15)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego. Wniosła także o zawiadomienie o toczącym się postępowaniu i wezwanie do wzięcia udziału w sprawie Towarzystwo (...) S.A. w W..

Ustosunkowując się do żądań pozwu, pozwana w pierwszym rzędzie wskazała, iż po jej stronie brak jest legitymacji biernej do występowania w niniejszej sprawie, bowiem jest zatrudniona w Szpitalu im. (...) na podstawie umowy o pracę. Jak wskazała, uwzględniając zakres czynności przez nią podejmowanych, mieściły się one w zakresie obowiązków objętych umową o pracę. W tym zakresie przywołała orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 1976r., sygn. PR 21/76, z którego wynika, iż pracownik wyrządza szkodę przy wykonywaniu swych obowiązków pracowniczych wówczas, gdy szkoda ta pozostaje w normalnym, wewnątrzorganizacyjnym, funkcjonalnym związku przyczynowym z powierzonymi mu czynnościami, które podjął na podstawie stosunku pracy w ramach wykonywania zadań związanych z przedmiotem działalności zakładu. Zdaniem pozwanej, zgodnie z dyspozycją art. 120 § 1 k.p., w takiej sytuacji, nawet gdyby przyjąć, iż istotnie zarzuty powódki są uzasadnione, czemu strona pozwana zaprzecza, odpowiedzialność wobec osób trzecich ponosi wyłącznie pracodawca.

Niezależnie od powyższego przyznała, iż w dniu 23 lipca 2012r. udzielała powódce jednorazowej pomocy medycznej w ramach pracy w Poradni Dermatologicznej ww. Szpitala i po przeprowadzeniu wywiadu zaleciła antybiotykoterapię, wskazując jednocześnie, że w przypadku nasilenia dolegliwości lub pogorszenia stanu zdrowia powódka powinna zgłosić się niezwłocznie w poradni, która jest otwarta w trybie 24 godzinnym. Powódka zaprzeczyła, by doszło do nieprawidłowości w zakresie procesu leczenia, które miałyby skutkować opisanymi w pozwie konsekwencjami. Podniosła, powódka nie zgłosiła się ponownie ani do przedmiotowej poradni ani też bezpośrednio na oddział szpitalny. W jej ocenie, powódka nie wykazała, by dalsze leczenie, a w szczególności amputacja palca i związane z tym dolegliwości pozostawały w związku przyczynowo-skutkowym z działaniem pozwanej. Podniosła również, że fakt prowadzenia postępowania przygotowawczego nie potwierdza winy pozwanej, postępowanie to nie wyszło poza fazę „ad rem”. Dalej pozwana wskazała, iż leczenie przeprowadzono poprawnie i brak jest podstaw do twierdzenia, że zostały naruszone jakiegokolwiek zasady wiedzy i sztuki lekarskiej, nie można stwierdzić, by doszło do jakiegokolwiek zaniedbania. Nieuzasadnione jest zdaniem pozwanej twierdzenie, iż pomiędzy poradą udzieloną przez pozwaną i

zaleconym przez nią leczeniem, a problemami zdrowotnymi powódki jakie zaistniały po opuszczeniu poradni zachodzi normalny związek przyczynowy. Pozwana również wskazała, iż powódka nie wykazała także, by doznała krzywdy uzasadniającej zasądzenie na jej rzecz dochodzonej pozwem kwoty.

Ponadto, z daleko posuniętej ostrożności procesowej, pozwana podniosła także, iż powódka nie wykazała, by w związku z wizytą w Poradni Dermatologicznej w dniu 23 lipca 2012r. doszło do pogorszenia jej stanu zdrowia psychicznego. Z treści pozwu wynika, że powódka już przed tym dniem leczyła się psychiatrycznie z powodu depresji. Natomiast sam fakt kontynuowania leczenia psychiatrycznego po zdarzeniu, z którym powódka wiąże powstanie szkody, nie przesądza o tym, że istotnie doszło do pogorszenia jej stanu psychicznego, a co więcej, że ewentualne pogorszenie pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniem pozwanej.

W dalszej kolejności pozwana wskazała, że w okresie objętym pozwem, łączyła ją umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej z Towarzystwem (...) S.A., zobowiązująca do wypłaty odszkodowania w przypadku błędu w sztuce lekarskiej, co jej zdaniem, uzasadnia wnioszek o zawiadomieniu o toczącym się postępowaniu.

Zarządzeniem z dnia 16 września 2014r. zawiadomiono o toczącym się procesie Towarzystwo (...) S.A. w W., który to podmiot nie przystąpił do sprawy w charakterze interwenienta ubocznego.

W piśmie procesowym z dnia 20 października 2014r. (k. 71-72) powódka ustosunkowując się do zarzutów pozwanej w pierwszej kolejności poddała w wątpliwość zasadność podniesionego zarzutu braku legitymacji biernej. Jak wskazała, powołując się na wyrok SN z dnia 27 sierpnia 1982r., (sygn. IV CR 255/82, LexPolonica nr 318104), art. 120 k.p. nie dotyczy roszczenia o zasądzenie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub odpowiedniej sumy na wskazany cel społeczny na podstawie art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego, gdyż nie można go utożsamiać z odszkodowaniem przysługującym z tego tytułu. Podkreśliła jednocześnie, iż dochodzi w niniejszej sprawie kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, tj. naruszenia jej zdrowia fizycznego poprzez trwale okaleczenie oraz naruszenie zdrowia psychicznego mając za podstawę art. 448 k.c. Tym samym podstawą odpowiedzialności pozwanej nie jest art. 120 k.p., ale art. 445 k.c. Z tych względów, jej zdaniem, podniesiony zarzut braku legitymacji biernej jest nietrafny.

Ponadto jej zdaniem, na gruncie przedstawionych dowodów przyjąć należy, iż zachowanie pozwanej nosi znamiona winy w rozumieniu art. 415 k.c. W tym zakresie przytoczyła orzeczenie SN z dnia 15.12.1954r. (sygn. I C 2122/53, (...) 1956, nr 7, s 276), zgodnie z którym, dla oceny winy w postaci niedbalstwa decydujące znaczenie ma miernik staranności, jaki przyjmuje się za wzór prawidłowego postępowania. W tym zakresie powódka dalej opisała formalno-prawne zasady, jakie lekarz wykonujący swój zawód musi spełniać, jak również wskazała, jak należy rozumieć należyta staranność w rozumieniu, mającego jej zdaniem znaczenie w niniejszej sprawie, art. 355 k.c. W dalszej kolejności odniosła się do związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy zachowaniem pozwanej, krzywda powstała po jej stronie. Wskazała, iż skoro po upływie zaledwie 3 dni od udzielenia przez pozwaną pomocy lekarskiej, trafiła do szpitala z tak zaawansowanym schorzeniem, środki podjęte przez pozwaną były całkowicie niezgodne ze stanem ówczesnej wiedzy medycznej. W tych okolicznościach pozwana powinna była zatem nie tylko o grożącym jej zdrowiu niebezpieczeństwu (tj. martwicy palca), co powinna w dacie konsultacji przewidywać, ale ponadto podjąć stosowne leczenie, zmierzające do zahamowania zmian destrukcyjnych w organizmie. Jej zdaniem, dobór odpowiedniego leczenia z pewnością doprowadziłby do zahamowania skutków infekcji oraz pozwoliłby na uniknięcie stanu martwicy palca. Ponadto w jej ocenie, w granicach adekwatnego związku przyczynowego pozostaje także pogłębienie jej stanu depresyjnego, jako osoba rozchwiana emocjonalnie ciężko przechodzi wszelkie niepowodzenia i gorzej znosi stany chorobowe.

Dalej powódka przytoczyła trzy orzeczenia Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 27.04.2012r., sygn. V CSK 142/11, wyrok z dnia 21.09.2005r., sygn. V CK 150/2005r., wyrok z dnia 3.02.2000r., sygn. I CKN 969/98), na uzasadnienie zasadności domagania się przez nią w niniejszej sprawie wskazanej w pozwie kwoty zadośćuczynienia.

W toku sprawy strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił:

W dniu 23 lipca 2012r. powódka M. D. zgłosiła się do Poradni Dermatologicznej przy Szpitalu im. (...) w K. z powodu obrzęku prawej stopy. Została przyjęta przez lekarza B. L., która stwierdziła u pacjentki cechy trwającej od kilku dni infekcji w obrębie prawej stopy. Pozwana w trakcie badania i wywiadu nie stwierdziła u powódki podwyższonej temperatury ciała. Zaleciła powódce antybiotyk D., leczenie miejscowe poprzez zastosowanie maści z antybiotykiem oraz roztworu płynu odkażającego i soli fizjologicznej. Ponadto zaleciła powódce po tygodniu kontrolę, informując jednocześnie o możliwości zgłoszenia się w razie pogorszenia stanu zdrowia w trybie pilnym do szpitala na Oddział Dermatologiczny. W tym czasie oddział ten działał w 24-godzinny trybie. Po wizycie w dniu 23 lipca 2012r. powódka już nie stawiała się w Szpitalu im. (...) w K..

/dowód: kopia dokumentacji lekarskiej powódki k. 7-8, 10-13, zeznania pozwanej B. L. k. 86-87, częściowo zeznania powódki k. 97-98, dokumentacja leczenia powódki i opinia sądowno-lekarska z dnia 23.12.2013r. znajdujące się w akt dochodzenia sprawy Prokuratury Rejonowej K.-Północ w K. sygn. 3 Ds. 228/14/

Pozwana B. L. od dnia 2 stycznia 2001r., nieprzerwanie, jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Szpitalu im. (...) w K., aktualnie na stanowisku starszy asystent lekarz. W okresach od 2 stycznia 2001r. do 31 grudnia 2004r. pozwana świadczyła pracę w oparciu o umowy o pracę na czas określony, natomiast od dnia 1 stycznia 2005r. w oparciu o umowę o pracę na czas nieokreślony. W ramach przedmiotowej umowy, pozwana pracę wykonuje w Oddziale Dermatologicznym i Poradni Dermatologicznej. Do jej obowiązków na stanowisku pracy jako starszy asystent Poradni Dermatologicznej należy m.in. przyjmowanie, diagnozowanie i kwalifikowanie chorych leczonych w Poradni. Pozwana nie świadczy i nie świadczyła pracy na rzecz wskazanego Szpitala na podstawie innych stosunków umownych, niż umowa i pracę.

W dniu 23 lipca 2012r., podczas przyjmowania na wizycie pacjenta M. D., pozwana pełniła obowiązki w związku ze świadczeniem pracy w ramach powyższej umowy o pracę.

/dowód: umowa o pracę wraz z aneksami k. 8, 16, 25, 48, 50, 59, 63, 85, 98, 114, 129, 145 akt osobowych, zakresy obowiązków k. 9a-9c, 64-65c, 103a-103c, 208-208c akt osobowych, zeznania pozwanej B. L. k. 86-87/

W dniu 26 lipca 2012r. pozwana M. D. zgłosiła się do Przychodni (...) w K., skarżąc się na dolegliwości bólowe prawej stopy. Przyjmujący lekarz stwierdził wówczas u pozwanej owrzodzenie palców od trzeciego do piątego prawej stopy z wyciekami treści ropnej, po czym skierował ją na Izbę Przyjęć oddziału Chirurgicznego Szpitala (...) w K.. W szpitalu tym rozpoznano u powódki zgorzel III palca prawej stopy oraz naciek zapalny prawego przedstopia, jak również inne infekcje. W wywiadzie stwierdzono, że powódka nie przyjmowała leków przepisanych jej w Poradni Dermatologicznej Szpitala im. (...). Zastosowano terapię antybiotykową oraz płynoterapię dożylną. W badaniu końcowym stwierdzono martwicę III palca stopy prawej. Z uwagi na fakt, że stan chorej nie ulegał poprawie, w dniu 6 sierpnia 2012r. dokonano zabiegu amputacji III palca stopy prawej. W dniu 10 sierpnia 2012r. powódkę wypisano do domu, zalecając dalszą kontrolę i leczenie. W połowie września 2012r. M. D. zgłosiła się do Przychodni (...) w K., gdzie stwierdzono u niej zabrudzenie rany oraz wrośnięcie niezdezynfekowanych do tego czasu szwów. W szpitalu usunięto wówczas pacjentce szwy, oczyszczono ranę oraz pouczono o konieczności regularnego dbania o higienę rany.

/dowód: kopia dokumentacji lekarskiej powódki k. 7-8, dokumentacja medyczna powódki, opinia sądowno-lekarska z dnia 23.12.2013r. - dokumenty w aktach dochodzenia sprawy Prokuratury Rejonowej K.-Północ w K. sygn. 3 Ds. 228/14/

Na skutek zawiadomienia powódki, postanowieniem z dnia 8 października 2012r. wszczęto dochodzenie w sprawie zaistniałego w miesiącu lipcu 2012r. w Poradni Dermatologicznej w K. przy ul. (...) narażenia M. D. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo doznania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o czyn z art. 160 § 2 k.k.

Następnie, po przeprowadzeniu przedmiotowego postępowania, postanowieniem z dnia 18 lutego 2014r., w sprawie pod sygn. akt 3 Ds. 228/14, Prokurator Prokuratury Rejonowej K. – Północ w K., na zasadzie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., umorzy dochodzenie w przedmiotowej sprawie, wobec faktu, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego. Prawomocnym postanowieniem z dnia 30 września 2014r., sygn. akt III Kp 503/14 Sąd Rejonowy Katowice – Zachód w Katowicach nie uwzględnił zażalenia w/w pokrzywdzonej i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienia.

/dowód: dokumenty zgromadzone w aktach dochodzenia Prokuratury Rejonowej K.-Północ w K., sygn. 3 Ds. 228/14: zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, postanowienie z dnia 18.02.2014r. o umorzeniu śledztwa, zażalenie pokrzywdzonej, postanowienie Sądu z dnia 30.09.2014r./

Powyższe ustalenia zostały oparte na opisanych wyżej dowodach, zaferowanych w toku procesu przez stronę powodową oraz pozwaną, jak również na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach osobowych pracownika pozwanej B. L. oraz aktach dochodzenia sygn. akt 3 Ds. 228/14, Prokurator Prokuratury Rejonowej K. – Północ w K..

Sąd oddalił pozostałe wnioski stron, a w szczególności wniosek o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu chirurgii, albowiem istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie były przede wszystkim ustalenia w zakresie podstawy świadczenia przez pozwaną pracy w szpitalu. Ponieważ Sąd nie znalazł podstaw do przypisania pozwanej legitymacji biernej w procesie z uwagi na normę art. 120 k.p. (o czym szczegółowo poniżej), prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności związane z istnieniem i zakresem odpowiedzialności pozwanej oraz wysokością krzywdy powódki było zbędne.

Sąd zważył:

Powództwo jako pozbawione podstaw podlegało oddaleniu.

Powódka domagała się zapłaty od pozwanej B. L. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywodząc odpowiedzialność pozwanej z jej działania polegającego na postawieniu błędnej diagnozy i niedbałości przy świadczeniu porady lekarskiej, wskutek czego doznała wielu cierpień fizycznych i psychicznych. W jej ocenie bezpośrednim powodem wystąpienia krzywdy było nieprofesjonalne zachowanie pozwanej lekarki, która dopuściła się rażącego niedbalstwa udzielając powódce świadczeń lekarskich. Zatem żądanie zadośćuczynienia powódka opierała na zarzucie błędu w sztuce lekarskiej pozwanej upatrując podstawę dochodzonych roszczeń w normie prawnej art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

Z uwagi na charakter zgłoszonego roszczenia oraz wskazaną podstawę faktyczną należało w pierwszej kolejności rozstrzygnąć kwestię odnoszącą się do możliwości przypisania pozwanej legitymacji biernej w procesie, albowiem miało to dla sprawy istotne i pierwszorzędne znaczenie, warunkujące jej dalszą analizę.

Legitymacja materialna, a więc posiadanie prawa podmiotowego lub interesu prawnego do wytoczenia powództwa stanowi przesłankę materialną powództwa, a jej brak stoi na przeszkodzie udzieleniu ochrony prawnej. Brak legitymacji materialnej (czynnej lub biernej) skutkuje co do zasady oddaleniem powództwa. W sytuacji, gdy legitymacja materialna

i procesowa zespalają się, oddalenie powództwa następuje w istocie z braku legitymacji materialnej, którego rezultatem jest także brak legitymacji procesowej, będący wtórną przyczyną oddalenia powództwa. W odróżnieniu od zdolności sądowej i zdolności procesowej Kodeks postępowania cywilnego nie zawiera definicji legalnej legitymacji procesowej. W nauce prawa postępowania cywilnego, jak i w praktyce sądowej przyjmuje się jednak na ogół, że legitymacja procesowa jest właściwością podmiotu, w stosunku do którego sąd może rozstrzygnąć o istnieniu albo

nieistnieniu indywidualno – konkretnej normy prawnej przytoczonej w powództwie. Legitymacja procesowa jest zawsze powiązana z normami prawa materialnego.

W związku z powyższym należy podkreślić, że pozwana B. L. była i jest lekarzem zatrudnionym w oparciu o umowę o pracę w Szpitalu im. (...) w K. nieprzerwanie od dnia 2 stycznia 2001r. W tej jednostce służby zdrowia pozwana nie świadczy oraz nie świadczyła pracy w ramach innych podstaw zatrudnienia niepracowniczego. Dlatego też należało przyjąć, że w dniu 23 lipca 2012r., podczas przyjmowania na wizycie lekarskiej powódki M. D., pozwana pełniła obowiązki w związku ze świadczeniem pracy w ramach umowy o pracę.

Wobec powyższego, Sąd przyjął, że zgłoszone w pozwie roszczenie o zadośćuczynienie nie mogło być skutecznie kierowane przeciwko pozwanej, ponieważ w tym zakresie pozwana nie była biernie legitymowana. Lekarz-pracownik, stosownie do art. 120 k.p., nie ponosi odpowiedzialności cywilnej za szkody wyrządzone pacjentom, a jedynie pracowniczą, regresową do trzykrotnego wynagrodzenia za pracę, chyba, że szkodę wyrządził z winy umyślnej. Wyłączną odpowiedzialność za zaistniałą w takiej sytuacji szkodę ponosi pracodawca. W orzecznictwie wskazuje się, iż zakład opieki zdrowotnej (szpital) ponosi odpowiedzialność za błędy organizacyjne i zaniedbania personelu medycznego oraz za naruszenie standardów postępowania i procedur medycznych przy udzielaniu świadczeń zdrowotnych, skutkiem czego są poważne szkody doznane przez pacjenta (por. wyrok SA w Rzeszowie z dnia 12 października 2006r., sygn. I Aca 377/06, (...) -151). Trzeba jednocześnie podkreślić, iż w dniu 23 lipca 2012r., opisane czynności były podejmowane przez pozwaną w ramach procedury obowiązującej przy świadczeniach realizowanych w stosunku do osób ubezpieczonych przez publiczne zakłady opieki zdrowotnej, a nie np. w ramach indywidualnej jej praktyki lekarskiej.

Należy także dodać, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że powołany przepis art. 120 k.p. dotyczy wyłącznie szkody majątkowej, natomiast w przypadku krzywdy czyni już pracownika osobiście zobowiązanym do zapłaty stosownego zadośćuczynienia (tak jednoznacznie wskazuje doktryna – por. A. Śmieja, [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo Zobowiązań – część ogólna. Tom VI, str. 708). Również w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że przepis art. 120 k.p. dotyczy również „uszczerbków, o których mowa w art. 444-446 k.c.” (por. zwłaszcza wyrok SN z 27 sierpnia 1982r., sygn. IV CR 255/82, niepubl., lex 8451). Wbrew przy tym stanowisku pełnomocnika powódki, powołany wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 sierpnia 1982r. nie uzasadnia tezy o wyłączeniu roszczeń o zadośćuczynienie z zakresu zastosowania art. 120 k.p.

Ponadto przy odpowiedzialności za szkody wyrządzone w leczeniu należy mieć na uwadze również przepis art. 430 k.c., zgodnie z którym, kto na własny rachunek powierza wykonanie czynności osobie, która przy wykonywaniu tej czynności podlega jego kierownictwu i ma obowiązek stosować się do jego wskazówek, ten jest odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną

z winy tej osoby przy wykonywaniu powierzonej jej czynności. Jak przy tym wskazuje się w literaturze (zob. M. Kaliński [w:] System Prawa Prywatnego. Prawo Zobowiązań – część ogólna. Tom VI, str. 437), nie ulega wątpliwości, że lekarz stawiający diagnozę i prowadzący terapię dokonuje tych czynności w sposób samodzielny, zgodnie ze swoją (często ściśle specjalistyczną) wiedzą i nie podlega w tej dziedzinie poleceniom przełożonych. Niemniej powszechnie przyjmuje się dziś, że zatrudniający go zakład leczniczy odpowiada za szkody wyrządzone jego działaniem na zasadzie ryzyka, zgodnie z art. 430 k.c. Ustawa nie określa, jakiego rodzaju stosunki zwierzchnictwa pomiędzy podmiotami mogą być uznane za uzasadniające odpowiedzialność przełożonego na zasadzie ryzyka. Jednak niewątpliwie cechą tę mają także stosunki pracy podlegające regulacji Kodeksu pracy (gdzie relacja podległości wyrażona jest wprost w art. 22 § 1 i art. 100 § 1 k.p.).

Reasumując, Sąd uznał, że roszczenie powódki nie mogło być uwzględnione z tego powodu, że pozwana B. L. jako lekarz-pracownik, stosownie do

art. 120 k.p., nie ponosi odpowiedzialności cywilnej za ewentualne szkody wyrządzone pacjentom. Nie pojawiły się także żadne okoliczności, które uzasadniłyby uznanie, że szkoda (na osobie) została powódce wyrządzona nie przy wykonywaniu, lecz przy sposobności (przy okazji) wykonywania obowiązków pracowniczych przez pozwaną. Powódka w szczególności nie wykazała aby pozwana działała umyślnie, a jej działania nosiły znamiona czynu

przestępczego, zwłaszcza, że prowadzone przez Prokuraturę w sprawie zdarzenia z dnia 23 lipca 2012r. dochodzenie zostało prawomocnie umorzone.

Zupełnie na marginesie należy wskazać, że również nie zachodziła podstawa do uznania legitymacji biernej pozwanej – mimo treści art. 120 k.c. – z uwagi na niewypłacalność lub nienależyte ubezpieczenie zakładu pracy w którym jest zatrudniona pozwana (taki pogląd pojawił się w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2008 r., II CSK 618/07, publ. OSNCP- (...)). Powódka nie wykazała bowiem, że zachodzą tego rodzaju przesłanki jak niewypłacalność lub nienależyte ubezpieczenie Szpitala im. (...) w K..

Z tych wszystkich względów należało przyjąć, że pozwana nie była biernie legitymowana w przedmiotowym procesie. Rozważanie dalszych przesłanek ewentualnej odpowiedzialności pozwanej opisanych przez powódkę nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Ponieważ posiadanie przez strony zarówno legitymacji czynnej, jak i biernej w procesie jest przesłanką zasadniczą, od której istnienia uzależniona jest możliwość uwzględnienia powództwa, a jej brak prowadzi do wydania wyroku oddalającego powództwo, należało na mocy powołanych przepisów orzec jak w sentencji wyroku z dnia 27 lutego 2015r.

O kosztach postępowania sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w przepisie art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 k.p.c., zaliczając do kosztów niezbędnej obrony pozwanej wynagrodzenie jej pełnomocnika, o którym orzekł na podstawie powołanych przepisów przy uwzględnieniu § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [Dz.U. 2002, Nr 163, poz.1348 ze zm.]. Jednocześnie należy wskazać, iż okoliczność przyznania powódcie częściowego zwolnienia od kosztów sądowych nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu albowiem zwolnienie takie nie dotyczy kosztów należnych przeciwnikowi procesowemu, który wygrał spór. Nie pojawiły się w sprawie szczególne okoliczności o których mowa w art. 102 k.p.c. uzasadniające odstąpienie od obciążania powódki kosztami procesu, a sama powódka również nie wskazywała na potrzebę zastosowania tego przepisu.

Sąd jednocześnie oddalił wniosek pełnomocnika powódki o zasądzenie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Zgodnie z § 20 ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r., wniosek o przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej powinien zawierać oświadczenie, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części. Działający za pełnomocnika z urzędu powódki Aplikant – wnosząc w imieniu pełnomocnika powódki po raz pierwszy na rozprawie w dniu 27 lutego 2015r. o przyznanie przedmiotowych kosztów – nie zawarł takiego oświadczenia. Należy podkreślić, że oświadczenie, że opłaty nie zostały zapłacone w całości lub w części, powinno być wyraźnie sformułowane we wniosku adwokata o przyznanie od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy udzielonej stronie postępowania z urzędu gdyż pozwala to w istocie określić zakres, w jakim wynagrodzenie musi zostać pokryte przez Skarb Państwa. Brak takiego oświadczenia wywołuje skutki materialnoprawne, polegające na utracie prawa do wynagrodzenia (tak też Sąd Najwyższy w: postanowieniu z 23.02.2012r., sygn. V CZ 133/11, lex 1215161, postanowieniu z 9.09.2011r., sygn. III SPP 27/11, lex 1106755). Z tych względów wniosek o przyznanie kosztów pomocy prawnej udzielonej powódcie z urzędu podlegał oddaleniu jako nieuzasadniony.